

Przekaz Wulfstana

[20] Wulfstan opowiadał, że jechał z Haede, że przybył do Truso w siedem dni i nocy, że okręt szedł przez całą drogę pod żaglami. Słowiańszczyznę miał po prawej ręce, po lewej zaś Langland, Laeland, Falster i Skonie. Cała ta ziemia należała do Danii. Następnie mieliśmy po lewej stronie ziemię Burgundów; a ta posiada własnego króla. Dalej mieliśmy za ziemią Burgundów takie ziemie, jak się one idąc z lewej kolejno nazywają: Blekinge, Meore, Öland i Gotland, cała ta ziemia należy do Sweów. A Słowiańszczyznę mieliśmy aż do ujścia Wisły przez cały czas po prawej stronie. Wisła ta jest wielką rzeką i przez to dzieli Witland i kraj Słowian. A Witland należy do Estów. A też Wisła wypływa z ziemi Słowian i spływa do Zalewu Estyjskiego, a ten Zalew Estyjski jest co najmniej piętnaście mil szeroki. Od wschodu spływa tutaj do Zalewu Estyjskiego rzeka Ifing — z tego jeziora, nad którego brzegiem stoi Truso. I schodzą się tutaj w Zalewie Estyjskim od wschodu rzeka Ifing z kraju Estów i od południa Wisła z kraju Słowian. Tutaj zaś Wisła zabiera rzece Ifing jej nazwę i spływa z tego zalewu do morza w kierunku północno-zachodnim [lub: na zachodzie i na północy]. I dlatego nazywa się to Wisłoujściem.

Kraj Estów jest bardzo duży i jest tam dużo miast, a w każdym mieście jest król. A jest tam bardzo dużo miodu i rybitwy. A król i najmożniejsi piją kobyle mleko, ubodzy zaś i niewolni piją miód. Jest tam między nimi dużo wojen. A u Estów nie warzy się żadnego piwa, lecz miodu jest tam dużo.